

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2020 roku

Sędzia Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku orzekający w II Wydziale Karnym

Sebastian Graban

w sprawie z wniosku o ukaranie złożonego przez Policję

w której **M. L.**, syn W. i A., urodzony (...)

został obwiniony o to, że:

w dniu 22 października 2020 r. o godz. 16:20 w G. na ul. (...), wysokość ulicy (...), przebywając w miejscu ogólnodostępnym- chodniku, naruszył obowiązek zakrywania, przy pomocy odzieży lub jej części, maski albo maseczki, ust i nosa,

tj. o wykroczenie z art. 54 k.w. w zw. z § 27 ust. 1 pkt 2a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 października 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii,

na podstawie art. 5 § 1 pkt 2 k.p.w.

postanawia:

odmówić wszczęcia postępowania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 54 k.w., kto wykracza przeciwko wydanym z upoważnienia ustawy przepisom porządkowym o zachowaniu się w miejscach publicznych, podlega karze grzywny do 500 złotych albo karze nagany.

Podkreślić należy, że powyższy przepis nie penalizuje wszelkich zachowań wbrew jakimkolwiek przepisom w miejscach publicznych. Konieczne jest bowiem, po pierwsze, aby były to „przepisy porządkowe wydane z upoważnienia ustawy”. Po drugie zaś wskazuje się, że w przepisach tych powinno być zawarte odesłanie do odpowiedzialności wykroczeniowej za ich nieprzestrzeganie. W odmiennym przypadku przyjmuje się, że przepis wprowadza normę prawną bez sankcji wykroczeniowej za jej naruszenie (zob. wyroki SN z dnia 20.10.2009 r., III KK 244/09, Lex 608038 i z dnia 20.10.2009 r., III KK 250/09, Lex nr 608044). Tego rodzaju utrwalony w orzecnictwie sposób wykładni uwzględnia prawidłowo, że odpowiedzialności karnej (w szerokim rozumieniu, obejmującym też odpowiedzialność za wykroczenia) podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary (art. 42 ust. 1 Konstytucji RP). Adresat przepisu powinien mieć bowiem jasny sygnał w samej treści przepisów nie tylko co do tego, że norma prawna z nich wynikająca obowiązuje i że należy jej przestrzegać, ale także, iż za niezastosowanie się do tej normy grozi kara.

Mając powyższe na uwadze, wskazać należy, że przepisów rozporządzenia Rady Ministrów rozporządzenia Rady Ministrów z 9 października 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii nie sposób uznać za „przepisy porządkowe”. Wskazać należy, że nie bez powodu wykroczenie z art. 54 k.w. dotyczące przepisów porządkowych jest umieszczone w rozdziale VII Kodeksu wykroczeń dotyczącym czynów przeciwko porządkowi i spokojowi publicznemu. Tymczasem obowiązki, których naruszenie zarzucono obwinionemu, chronią wyraźnie zdrowie publiczne. Przewidziano je nie w „przepisach porządkowych”, ale w przepisach, do których odsyła art. 116 k.w. zamieszony w rozdziale XIII Kodeksu wykroczeń, dotyczący wykroczeń przeciwko zdrowiu. Skoro ustawodawca wyraźnie odróżnia obie grupy przepisów i przedmiotów ochrony, to nie sposób przyjąć, że nie czyni tego celowo. Tymczasem odpowiedzialność z art. 116 § 1 k.w. w brzmieniu

obowiązującym w dacie czynu z przedmiotowej sprawy ograniczała się do chorego, stykającego się z chorym lub podejrzanego o chorobę albo nosiciela zarazków choroby w ujęciu tego przepisu. Obwiniony nie był taką osobą. Nadto wskazać należy, że odesłania ustawowe do wydania przepisów porządkowych posługują się zazwyczaj nazwą „przepisy porządkowe” (zob. np. art. 40 ust. 3, art. 41 ust. 2 i art. 41 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym – Dz. U. z 2020 r., poz. 713, art. 60 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o wojewodzie i administracji rządowej w województwie - Dz. U. z 2019 r., poz. 1464, art. 59 ust. 8 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym – Dz. U. z 2020 r., poz. 1043). Takiej nazwy zabrakło zaś w odesłaniu do wydania wskazanego w kwalifikacji prawnej zarzucanego obwinionemu czynu rozporządzenia Rady Ministrów z 9 października 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii.

Dodatkowo zaznaczyć należy, że w przepisach w/w rozporządzenia, ani ustawie stanowiącej podstawę do ich wydania, nie przewidziano odesłania do sankcji wykroczeniowej za nieprzestrzeganie przewidzianych w rozporządzeniu nakazów i zakazów. W tej sytuacji można uznać, że nawet jeśli ich nieprzestrzeganie może być uznane za bezprawne, to jednak nie jest ono karalne jako wykroczenie. Z kolei w przepisach porządkowych dotyczących innych zagadnień, sankcja taka została wyraźnie zastrzeżona. Tytułem przykładu wymienić można przepisy art. 65 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym, w których jasno przewidziano, że kto wykracza przeciwko nakazom lub zakazom zawartym w przepisach porządkowych obowiązujących na obszarze kolejowym, w pociągach i innych pojazdach kolejowych oraz w pomieszczeniach przeznaczonych do obsługi podróżnych korzystających z transportu kolejowego na dworcach kolejowych, wydanych na podstawie art. 59 ust. 8, podlega karze grzywny, a orzekanie w sprawach o te czyny następuje w trybie Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

Za zasadnością przedstawionej wyżej wykładni przemawia okoliczność, że w obecnie już ogłoszonej w dniu 28 listopada 2020 r. w Dzienniku Ustaw ustawie z dnia 28 października 2020 r. o zmianie o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem COVID-19 przewidziano wyraźnie odpowiedzialność wykroczeniową za nieprzestrzeganie zakazów, nakazów, ograniczeń lub obowiązków określonych w przepisach o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, wprowadzając w tym celu nowy przepis art. 116 §1a k.w. Argument ten przekonuje, że skoro za potrzebne uznano wprowadzenie tego przepisu, to czyny tego rodzaju popełnione przed jego wejściem w życie tego nie wyczerpywały znamion wykroczenia.

Mając powyższe na uwadze, należało odmówić wszczęcia postępowania na podstawie art. 5 § 1 pkt 2 k.p.w.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)